

*Sygn. akt V.2 Ka 670/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 15 lutego 2016 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec

**Sędziowie:** SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

SSO Sławomir Klekocki

**Protokolant:** Ewelina Grobelny

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2016 r.

sprawy: **L. M. /M./,**

**syna H. i G.,**

**ur. (...) w Ż.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 229 § 1 i 3 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 15 października 2015r. sygn. akt II K 284/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. F. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Jacek Myśliwiec

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.) SSO Sławomir Klekocki

*Sygn. akt V. 2 Ka 670/15*

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 października 2015 r. sygn. akt II K 284/14 Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju uznał Ł. M. za winnego tego, że:

- w dniu 4 lutego 2014 r. w J. udzielił korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek alkoholu marki B. o pojemności 1 litra każda, o łącznej wartości 148,00 zł funkcjonariuszom Komendy Miejskiej policji w J. w osobach asp. M. H. i st. sierż. B. T. w celu nakłonienia ich do naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie od wykonania z nimi czynności służbowych związanych z popełnionym przez niego wykroczenia kradzieży mienia w sklepie (...) przy ul. (...) w J., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 229 § 1 i 3 k.k. i za to na mocy art. 229 § 3 k.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Jednocześnie Sąd I zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. F. kwotę 929,88 zł tytułem zwrotu kosztów obrony świadczonej z urzędu oraz na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążono Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości.

Obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania z art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 9 § 1 k.p.k. 410 k.p.k. oraz z art. 244 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a wynikała z oparcia ustaleń co do winy oskarżonego wyłącznie na okolicznościach obciążających go, przy pominięciu dowodów i okoliczności świadczących na jego korzyść oraz dowolnej ocenie dowodów.

Skarżący wskazał również na błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż propozycja oskarżonego polegająca na stwierdzeniu „weźcie se te flaszki i dajcie mi spokój” niewątpliwie miała charakter korupcyjny i miała na celu wyłącznie nakłonienie funkcjonariuszy Policji do naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie od wykonania z oskarżonym i P. G. czynności służbowych związanych z popełnionym przez nich wykroczeniem kradzieży mienia w sklepie (...) przy ul. (...) w J. podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do tak jednoznacznych ustaleń gdyż jak wynika z okoliczności sprawy, a przede wszystkim z wyjaśnień samego oskarżonego, słowa te nie miały charakteru korupcyjnego gdyż nie miał on zamiaru przekupywać policjantów, a używając powyższych słów miał na myśli jedynie to, że był „zmęczony” całą sytuacją.

Z ostrożności procesowej obrońca podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności z pominięciem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania, a tym samym uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki określone przepisem art. 69 § 1 i § 2 k.p.k., w sytuacji gdy przesłanka dotychczasowej karalności oskarżonego nie powinna stanowić sama w sobie wyłącznej przesłanki negatywnej prognozy kryminologicznej względem oskarżonego, tym bardziej, że już w treści przepisu art. 58 § 1 k.k. znajduje praktyczny wyraz przyjęta zasada preferencji kar nieizolacyjnych, szczególnie w tych wypadkach, w których sąd ma możliwość wyboru rodzaju kary.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przypisanego mu czynu, względnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Podnoszone w apelacji zarzuty nie znajdują żadnego merytorycznego uzasadnienia. Nie dają one podstaw do zmiany lub uchylene zaskarżonego wyroku, ani nie podważają zasadności oraz prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia będącego przedmiotem tegoż orzeczenia. Apelacja stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji i uzasadnieniem zaskarżonego wyroku. Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała żadnych podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji mógł dopuścić się błędnych ustaleń faktycznych. O błędach w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku można mówić tylko wówczas, gdy Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego

wysnuł wnioski niezgodne z zasadami logicznego rozumowania lub doświadczeniem życiowym, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Na marginesie należy wskazać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się wyłącznie do zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu co do oceny okoliczności sprawy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie uzasadnia wniosku o popełnieniu przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych. Podobnie stwierdza SN w wyroku z dnia 3 marca 2007 r. sygn. akt WA 8/07. Aby więc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych był skuteczny niezbędne jest nie tylko wskazanie na wadliwość ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd, ale także wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich Sąd I instancji miał się dopuścić, czego obrońca nie uczynił, ograniczając się jedynie do wskazania, że propozycja oskarżonego dotycząca przekazania butelek alkoholu Policjantom nie miało na celu skłonienia ich do naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie przez nich od wykonywania czynności służbowych.

Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które w jakikolwiek sposób mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest kompletny. Zatem nie było koniecznym przeprowadzanie innych dowodów.

Należy tu wskazać na prawidłowość dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie stanu faktycznego i trafność samego merytorycznego orzeczenia o sprawstwie i winie oskarżonego. Jak już podniesiono powyżej, analiza zgromadzonego materiału dowodowego ukazuje, iż jest on kompletny, a przy tym nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie występują nie dające się usunąć wątpliwości dotyczące sprawstwa i winy oskarżonego. Sąd I instancji w prawidłowy, wnikliwy i rzetelny sposób dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego i słusznie rozstrzygnął co do winy oskarżonego, nie naruszając przy tym żadnych przepisów prawa materialnego, ani prawa procesowego.

Nie sposób również zarzucić, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oraz sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego. Podstawę zaskarżonego wyroku stanowił bowiem całokształt ujawnionych na rozprawie okoliczności, które dają pełen pogląd na kwestię zachowania oskarżonego i wszelkie istotne okoliczności przedmiotowego zdarzenia. Nadto ocena i analiza zgromadzonego materiału dowodowego została przeprowadzona zgodnie ze wskazaniem wiedzy, zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Pozwoliło to Sądowi meriti na dokonanie właściwych ustaleń faktycznych, i przyjęcie w konsekwencji prawidłowej oceny prawnej zachowania oskarżonego. Sąd I instancji nie naruszył przy tym przepisów postępowania obowiązujących go przy procedowaniu, skoro miał w polu widzenia wszystkie dowody ujawnione w sprawie.

To, że Sąd swoje ustalenia oparł na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, a nie wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego, i to w zasadzie tylko tych złożonych w toku rozprawy, jak chciałby jego obrońca, w żaden sposób nie narusza reguł procedowania. Oczywiście nie można czynić zarzutu z tego, że Sąd I instancji ustalając stan faktyczny nie wziął pod uwagę wyłącznie złożonych w toku postępowania sądowego wyjaśnień oskarżonego. Sąd I instancji zasadnie potraktował te wyjaśnienia oskarżonego jako przyjętą linię obrony mającą doprowadzić do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej.

W tej sytuacji bezprzedmiotowe są wskazane przez skarżącego zarzuty obrazy przepisów z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k.

Bezpodstawny jest również zarzut naruszenia przepisu z art. 424 k.p.k. Należy podnieść, iż Sąd I instancji sporządził staranne, szczegółowe, dokładne i obszerne uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w którym odniósł się do wszelkich okoliczności związanych z zarzucanym czynem i zachowaniem oskarżonego. W uzasadnieniu szczegółowo omówiono przeprowadzone dowody oraz wskazano jakie okoliczności i w jakim zakresie zostały wykazane w oparciu o jakie dowody. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji szczegółowo przedstawił kwalifikację prawną czynu

przypisanego oskarżonemu oraz omówił również kwestię społecznej szkodliwości tego czynu, stopień jego zawinienia i wymiar orzeczonej kary.

Niezrozumiały jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że stwierdzenie „weźcie se te flaszki i dajcie mi spokój” miało charakter korupcyjny i zostało wypowiedziane w celu nakłonienia funkcjonariuszy Policji do naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie od wykonania z oskarżonym i P. G. czynności służbowych związanych z popełnionym przez nich wykroczeniem kradzieży mienia w sklepie (...) przy ul. (...) w J..

Przecież oskarżony, który został zatrzymany przez Policję w związku ze współudziałem w kradzieży, kierując do policjantów słowa w postaci „weźcie sobie po butelce B. i zapamiętajcie o sprawie” lub „weźcie se te flaszki i dajcie mi spokój” niewątpliwie obiecywał im korzyść majątkową. Zaś czyniąc to mógł mieć tylko jeden cel, którym było skłonienie policjantów do naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie od wykonania z oskarżonym i P. G. czynności służbowych związanych z popełnionym przez nich wykroczeniem kradzieży. Po prostu nie sposób wskazać innego powodu z jakiego oskarżony, będąc zatrzymany w związku z kradzieżą, nieznanym mu policjantom oferował wręczenie butelek drogiego alkoholu mówiąc przy tym by „zapomnieli o sprawie” lub „dali mu spokój”. obrońca twierdząc, że oskarżony nie składał propozycji korupcyjnej, w żaden sposób nie wskazał po co w ogóle miał on oferować drogi alkohol policjantom i nie odniósł się do tego o jakiej sprawie mieli zapomnieć Policjanci lub w związku z czym dać spokój oskarżonemu. Twierdzenie oskarżonego, że zaproponował policjantom przyjęcie alkoholu, gdyż był zmęczony sytuacją, pomijając jego wątpliwą wiarygodność, w ogóle nie może mieć wpływu na prawno – karną ocenę zachowania skazanego. Nawet jeśli by przyjąć, że oskarżony powiedział do policjantów „weźcie se te flaszki i dajcie mi spokój” gdyż był zmęczony sytuacją, to i tak należy uznać, że zaproponował im korzyść majątkową za naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie od wykonania z nim czynności służbowych dotyczących kradzieży, o którą był podejrzewany. Nie jest istotne czy proponuje się funkcjonariuszowi publicznemu przyjęcie korzyści majątkowej w zamian za odstąpienie od czynności służbowych gdyż chce się uniknąć odpowiedzialności karnej, czy też z uwagi na zmęczenie taką sytuacją, albo z jakiegokolwiek innego powodu, istotą przestępstwa przekupstwa jest złożenie takiej korupcyjnej propozycji, a nie powód jej sformułowania.

Twierdzenia oskarżonego, że „jasno im nie proponował” należy traktować wyłącznie jako nieudolną linię jego obrony. Obaj funkcjonariusze Policji nie mieli wątpliwości ani co do intencji oskarżonego, ani do tego, że jego propozycja miała charakter korupcyjny. Policjanci złożyli logiczne, szczegółowe, wiarygodne, wewnętrznie spójne i wzajemnie korespondujące zeznania, w których precyzyjnie opisali przebieg zdarzenia. Nie ma żadnych podstaw by podważać prawdziwość zeznań policjantów, którzy nie mieli żadnego powodu by nieprawdziwie pomawiać oskarżonego, co mogłoby ich narażać na odpowiedzialność karną, zaś fakt ujawnienia przez nich przedmiotowego zdarzenia musiał się wiązać z dodatkowymi dla nich obowiązkami, jak chociażby składanie zeznań na różnych etapach procesu.

Nadto zeznania policjantów dotyczące zdarzenia w pełni potwierdzają dwukrotnie złożone w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia oskarżonego, który w tych wyjaśnieniach w ogóle nie kwestionował przebiegu sytuacji i złożenia policjantom przedmiotowej propozycji przyjęcia dwóch butelek alkoholu po to by zapomnieć o sprawie lub dać mu spokój. Mało tego, oskarżony składając pierwsze wyjaśnienia przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i do winy, oczywiście nie może tu być mowy o jakiegokolwiek „pomyłce” oskarżonego, który po złożeniu wyjaśnień zapoznał się z protokołem i podpisał go nie zgłaszając żadnych uwag do jego treści. Należy tu mieć na uwadze, że oskarżony jako osoba wielokrotnie karana dysponował szeroką wiedzą dotyczącą przebiegu postępowania karnego i poszczególnych czynności procesowych, przebiegiem których nie mógł być ani zaskoczony, ani zdziwiony. Zatem całkowicie niewiarygodne jest twierdzenie oskarżonego jakoby myślał, że przyznanie do winy dotyczyło kwestii kradzieży w sklepie (...), a nie propozycji korupcyjnej, gdyż chociażby z protokołu przesłuchania wprost wynika jaki jest zarzut, którego sprawa dotyczy i do którego przyznał się oskarżony. Znamiennym jest, że oskarżony składając wyjaśnienia po raz kolejny nie wyjaśniał odmiennie co do przebiegu zdarzenia, a o owej „omyłce” wspominał dopiero na etapie postępowania sądowego.

Powyższe dowody jednoznacznie wskazują, iż oskarżony zaproponował funkcjonariuszom Policji korzyść majątkową za naruszenia przepisów prawa poprzez odstąpienie od wykonania z nim i P. G. czynności służbowych dotyczących kradzieży w sklepie (...), a zatem dopuścił się przestępstwa przekupstwa.

Tym samym Sąd I instancji słusznie rozstrzygnął co do winy oskarżonego i kwalifikacji prawnej przypisanego mu przestępstwa. Oczywiście jest, że to oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 229 § 1 i 3 k.k.

Odnosząc się do kwestii wymiaru kary 1 roku pozbawienia wolności, należy wskazać, iż rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym przedmiocie było prawidłowe, słuszne i zasadne. Wymierzona oskarżonemu kara za powyższe przestępstwo uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., przy czym Sąd I instancji wziął pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające. Prawidłowo określono stopień winy oskarżonego oraz stopień szkodliwości społecznej, które są znaczne. Trzeba mieć na uwadze fakt, iż oskarżony działał umyślnie, z premedytacją, a później pozostawał bezkrytyczny wobec swojego czynu. Nie sposób zatem uznać aby orzeczona kara 1 roku pozbawienia wolności, co stanowi najniższy wymiar kary przewidzianej za przedmiotowe przestępstwo, jest rażąco niewspółmierna do charakteru popełnionego przez oskarżonego czynu i stopnia jego zawinienia. Rolą kary jest nie tylko odpłata oskarżonemu za popełnione przestępstwo, czy zapewnienie jego resocjalizacji, ale również prewencja szczególna i ogólna, winny one zapewnić ochronę społeczeństwu przed przestępnymi działaniami oskarżonego i innych ludzi, którzy muszą mieć świadomość, że dopuszczenie się takiego przestępstwa pociąga za sobą konkretną i wymierną karę.

Oczywiście w niniejszej sprawie nie występują żadne przesłanki określone art. 69 § 1 i 2 k.k., które mogłyby uzasadniać orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Z całą pewnością można stwierdzić, że orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie będzie wystarczające dla osiągnięcia celów kary i nie zapobiegnie powrotowi do przestępstwa. Pomijając już fakt, iż oskarżony pozostaje całkowicie bezkrytyczny wobec zarzucanego mu czynu, to należy mieć na uwadze, że był on wielokrotnie karany, w tym również za podobne przestępstwo umyślne przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego z art. 226 § 1 k.k., zaś kolejne wymierzone mu kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania w żaden sposób nie wpływały na zmianę jego postawy i zachowania. Zatem jeśli chodzi o oskarżonego, który od wielu lat systematycznie i całkowicie lekceważy porządek prawny i nie ma żadnych oporów by pomimo kolejnych wyroków skazujących na kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, popełniać następne przestępstwa i wykroczenia, jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może spełnić swoje cele. W tej sytuacji wręcz niezrozumiałą jest zarzut nieuwzględnienia przepisu z art. 58 § 1 k.k.

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy za prawidłowe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonego zwolniono go od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego.

***SSO Jacek Myśliwiec***

***SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska SSO Sławomir Klekocki***